

**HOMO MEDITANS. t. V – MIŁOSIERDZIE W POSTAWIE LUDZKIEJ,  
Pr. zbior. pod red. ks. Waleriana Słomki, Lublin 1989, ss. 269**

Pozycja ta jest owocem VIII Tygodnia Duchowości w KUL-u (28 II – 4 III 1983), którego hasło stało się tytułem dzieła zbiorowego. Tematyka tego tygodnia została omówiona w *Częstochowskich Studiach Teologicznych* 11(1983), 297-306. Praca ta jest 76. tomem rozpraw Wydziału Teologiczno-Kanonicznego i jako V tom serii *Homo meditans* stanowi kontynuację studiów poświęconych duchowości chrześcijańskiej. Tworzą ją wygłoszone referaty oraz artykuły związane tematycznie z miłosierdziem chrześcijańskim.

Pracę otwierają dwa wstępy redaktora. Pierwszy ukazuje genezę tej pozycji i uzasadnia sens jej wydania, drugi jest wprowadzeniem w problematykę Tygodnia Duchowości. Cykl artykułów rozpoczyna ks. J. Homerski, *Miłosierdzie w Księgach Starego Testamentu*. Autor omawia terminologię tego słowa w pojęciu hagiografa starotestamentalnego, następnie miłosierdzie Boga, by w trzeciej części przejść do odpowiedzi, jaką jest postawa człowieka miłosiernego. *Miłosierdzie Boże w Nowym Testamencie* ks. F. Gryglewicza prezentuje chronologicznie naukę o Bożym miłosierdziu i jego odniesieniu do człowieka; ukazuje dzieła miłosierdzia Jezusa Chrystusa oraz pozytywne i negatywne jego przykłady na kartach Nowego Testamentu, a także różne aspekty Bożego miłosierdzia.

Część teologiczną otwiera ks. bp A. Nossol, *Personalistyczno-humanistyczny aspekt w doznawaniu i świadczeniu miłosierdzia*. Skoncentrował się on w swej refleksji na teologicznym wymiarze miłosierdzia, by przejść następnie do dzieła miłosierdzia jakim jest cywilizacja miłości. Tworzenie jej jest obowiązkiem każdego człowieka, gdyż każdy chrześcijanin ma „rozkwitnąć w miłości, która czyni prawdę i rozwija sprawiedliwość” (*Aperite portas Redemptori*), czego przykład dał patron cywilizacji miłości św. Maksymilian Kolbe. Ks. F. Greniuk, *Czynić miłosierdzie drugim*, daje komentarz teologa moralisty do encykliki Jana Pawła II *Dives in misericordia*, zatrzymując się szczególnie na istocie miłosierdzia chrześcijańskiego i powinności czynienia miłosierdzia jaka spoczywa na człowieku. Ks. W. Słomka, *Miłosierdzie w chrześcijańskiej wizji człowieka*, podaje, że miłosierdzie będąc źródłem bytu, rozwoju i zbawienia człowieka, gdy jest przez niego realizowane, jest rysem jego wielkości i upodobnienia do Boga. Krótki artykuł, *Jasnogórska Matka zawierzenia*, choć odbiega od tytułu całości, to jednak w kontekście jubileuszu 600-lecia Jasnej Góry wydobywa maryjny aspekt chrześcijańskiego miłosierdzia. Autor, ks. T. Siudy, ukazuje macierzyńską obecność

Maryi w zbawczej ekonomii – ekonomii miłości i podkreśla zarazem, że ludzkie zawierzenie Matce Zbawiciela, tak jednostek jak i całych społeczności, jest nawiązaniem więzi miłości z Maryją przez wiarę i życie zgodne z Ewangelią. Dwa następne artykuły: ks. St. Urbański, *Miłosierdzie jako przymiot Boga w nauczaniu ks. Michała Sopoćki* i H. J. Szumił, *Tajemnica miłosierdzia w teologicznej myśli ks. Wincentego Granata*, uzupełniają się wzajemnie, gdyż prezentują przemyślenia zmarłych już polskich teologów miłosierdzia Bożego.

W dalszej części znajdują się artykuły zajmujące się problematyką pastoralno-liturgiczną. Ks. J. Miazek, *Bóg Miłosierdzia w modlitwach Mszału Rzymskiego*, analizując teksty oracji, modlitwy nad darami, modlitwy po komunii oraz stałe części Mszy św. wraz z Modlitwami Eucharystycznymi pokazuje jak Kościół, dzięki sprawowanej liturgii, głosi przez wieki i przeżywa miłosierdzie Boga. Ks. St. Mojek, *Miłosierdzie Boże w sprawowaniu Sakramentu Pojednania*, ukazuje troskę Boga miłosiernego, który wzywa do pokuty i przebacza człowiekowi grzechy przez postugę Kościoła, co przejawia się w aktach spowiednika jako nauczyciela, lekarza i sędziego.

Następna część poświęcona jest teorii i praktycznej realizacji miłości i miłosierdzia w postawie chrześcijańskiej. S. M. I. Drozd, *Miłosierdzie jako rys postawy chrześcijańskiej według Gwidona z Montpellier i konstytucji Zakonu Duchy Świętego de Saxia*, prezentuje życie i dzieło bł. Gwidona, podaje podstawy doktrynalne oraz przedmiot i formy działalności charytatywnej zgromadzenia, którego specyfiką jest najwierniejsze odtworzenie ideału ewangelicznego miłosierdzia. Studium jest tym cenniejsze, gdyż przybliży działalność tego zgromadzenia na ziemiach polskich. S. M. Muszyńska, *Miłosierdzie realizowane w życiu sługi Bożego Edmunda Bojanowskiego*, kreśli postawę czynnej miłości tego społecznika wobec każdego ubogiego, a zwłaszcza sierot i chorych, których wspierał materialnie, osobistym zaangażowaniem przy pielęgnacji, dobrą radą, współczuciem i modlitwą, tak za żyjących będących w wielorakich potrzebach, jak i za zmarłych. Dla skuteczniejszej realizacji tych wysiłków założył w Gostyniu Dom Miłosierdzia, a później Zgromadzenie Sióstr Służebniczek NMP, jako „nowe zgromadzenie wychowawcze” zajmujące się zakładaniem i prowadzeniem „ochronek wiejskich”. To nowe „drzewo miłosierdzia” objęło swymi wpływami wszystkie ziemie przedrozbiorowej Polski i zaczęło promieniować na Wyspy Brytyjskie. Studium M. Muszyńskiej, opatrzone bogatym materiałem źródłowym, stanowi wkład do zrozumienia osobowości tego wielkiego apostoła miłosierdzia, jak i samego miłosierdzia chrześcijańskiego. Ks. I. Werbiński, *Idea miłosierdzia jako rys duchowej postawy chrześcijańskiej w ujęciu s. Faustyny Kowalskiej* – artykuł jest kolejnym przyczynkiem dotyczącym osoby i dzieła s. Kowalskiej. Miłosierdzie stanowi według niej największy przymiot Boga nachylonego zawsze ku człowiekowi. Prezentacja ks. Werbińskiego, udoku-

mentowana *Dzienniczkiem* i refleksją teologiczną, przybliżyła i czyni bardziej zrozumiałą teologię mistyczki z Krakowa i uświadamia powołanie chrześcijanina do realizacji idei miłosierdzia w świecie.

O. J. Korytkowski, *Miłosierdzie jako rys duchowości franciszkańskiej*, przeanalizował najstarsze źródła zakonne i przybliżył myśli w nich zawarte. Ukazał zagadnienie miłosierdzia w duchowości św. Franciszka, jego źródła jak i realizację. Biedaczyna z Asyżu w oparciu o motywację teologiczną obejmował miłosierdziem zarówno ludzi jak i otaczającą przyrodę. Polecał kierować się nim każdemu z przełożonych. Przejęli to wszyscy jego naśladowcy tak, że cnota ta stała się charakterystycznym rysem duchowości franciszkańskiej. Br. M. M. Wójtowicz, *Miłosierdzie w postawie bł. Brata Alberta*, napisał swój artykuł jeszcze przed kanonizacją, ale ukazał się on w szczególnym czasie i jakże aktualnym. Po krótkim rysie biograficznym, zajął się przede wszystkim przejawami działalności charytatywnej Adama Chmielowskiego – Brata Alberta na terenie Krakowa. Szczególnie godnym podkreślenia rysem duchowości św. Brata Alberta jest dążenie do rozwiązywania narosłych problemów społecznych nie tylko drogą miłosierdzia chrześcijańskiego, ale również przez realizację sprawiedliwości, pokoju, wolności i odrodzenia moralnego.

Artykuł ks. St. Kowalczyka, *Konsekwencje zanegowania miłosierdzia w postawie ludzkiej*, stanowi cenną refleksję nad skutkami przyjęcia immo-ralizmu i egocentryzmu Friedricha Nietzschego. Akceptacja tych założeń prowadzi do utraty wiary w dobroć i miłosierdzie, do utraty wiary w człowieka. Preferując zaś zasadę, że cel uświęca środki, sprowadza na bezdroża relatywizmu moralnego. Negacja wyższych wartości w życiu człowieka ogranicza go do roli biologicznej walki o byt, a odrzucenie osobowego wymiaru człowieka uczyniło filozofię „nadczołowieka” zwykłą sofistyką. Marksistowska postawa walki o sprawiedliwość znajduje miejsce na miłosierdzie klasowe, czyli wybiórcze, preferując przy tym nienawiść wroga klasowego. Z godnej podkreślenia idei walki o sprawiedliwość społeczną, głoszonej przez marksizm, wypływa ograniczenie wolności człowieka, a w konsekwencji jego instrumentalizacja i dehumanizacja, gdyż sama sprawiedliwość okazuje się okrucieństwem i brakiem miłosierdzia. Tylko miłość i miłosierdzie umożliwiają osobową wymianę dóbr, dopełniają i weryfikują samą sprawiedliwość. Jasność i logika przeprowadzonych wywodów popartych licznymi cytataми czynią tę lekturę wielce interesującą i pouczającą szczególnie dla czytelnika nie zajmującego się profesjonalnie filozofią.

Problematyce psychologicznej poświęcony jest artykuł Z. Płużek, *Miłosierdzie w postawie wobec drugiego człowieka w interpretacji psychologicznej*. Rozwój człowieka jest zasadniczym obowiązkiem. Dokonuje się przy współpracy wspólnoty, to znaczy przez wzajemne przyjmowanie i świadczenie dóbr. Tak więc prawidłowy rozwój człowieka zakłada zarówno gotowość

przyjęcia, jak i świadczenia miłosierdzia, gdyż umiejętność akceptacji obu tych sytuacji świadczy o procesie wzrastania. Artykuł prof. Z. Płużek okazuje się cennym wkładem psychologa do teologicznej refleksji nad zagadnieniem miłosierdzia chrześcijańskiego.

Ks. A. L. Szafrąński, *Ku cywilizacji miłości miłosiernej*, kończy cykl referatów dając uzasadnienie, że dla zagrożonego współczesnego świata, świata konfliktów i terroryzmu szansę stanowi cywilizacja miłości miłosiernej.

Podczas czytania nasunęło mi się kilka uwag. Odnosi się wrażenie, że lepiej byłoby, gdyby skróty dokumentów soborowych nie przenosić do przypisów (T. Siudy), tym bardziej, że inni podają je w tekście (A. Nossol). To samo tyczy się sygli biblijnych (Greniuk, Muszyńska), gdy drudzy zamieszczają je w tekście (Homerski, Gryglewicz, Mojek. Werbiński). W artykule I. Drozd wyrażenie „Wszak-ubogi-pan – staje się dla duchaka podmiotem” (s. 155) winno raczej brzmieć „staje się przedmiotem”. Skróty stosowane przez ks. F. Gryglewicza (TWNT; PSNT; StrBibl; Bibl. EThL; Bibl. STh4; NTS) mogą się okazać zbyt trudne do rozwiązania dla czytelnika mniej wyrobionego.

Całość edycji nie jest jednolitym dziełem. Tworzy je szereg artykułów, z których jedne są poważnymi studiami, a drugie przyczynkami. Wykazują zróżnicowaną znajomość przedmiotu i zróżnicowane umiejętności jasnego prezentowania treści. Praca ta podejmuje jednak bardzo ciekawy problem o rzeczywistym zapotrzebowaniu i choć nie wyczerpuje zagadnienia tworzy całość tematyczną, ukazuje wieloaspektowość zagadnienia i przyczyni się do jego pogłębienia, a także do zaspokojenia potrzeb w tym zakresie. Należy się spodziewać, że zainteresują się nią również katolicy świeccy, wśród których żywy jest kult Miłosierdzia Bożego, a praca przyczyni się tym samym do ukształtowania właściwej postawy realizatora Miłosierdzia Bożego.

**Ks. Zbigniew Wit**